

Protokół
z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego
w dniu 23.04.2013r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 13:00 – 15:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Rady w Komisji uczestniczyli:

- | | |
|--|-------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej Więcborku | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Iwona Sikorska |
| 4. Skarbnik Gminy Więcbork | - Alina Kruk |
| 5. Dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku | - Danuta Zawidzka |
| 6. Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku | - Adam Kubiak |
| 7. Główna Księgowa Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku
Kamińska | - Grażyna |

Na wstępie **Przewodniczący Komisji p. Henryk Szwochert** powitał wszystkich zebranych, po czym przypomniał porządek obrad spotkania, który obejmował:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej prognozy Finansowej Gminy Więcbork na lata 2013 – 2015.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2013.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu.
4. Ustosunkowanie się do wniosku Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku w sprawie zaopiniowania taryf na wodę i ścieki na 2013 rok.
5. Sprawy różne.

Do powyższego nie wniesiono uwag.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

W dalszej części **Przewodniczący Komisji** przekazał głos **Skarbnik gminy Więcbork**, która przedstawiła radnym do projekty uchwał finansowych.

- a)** w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork na lata 2013 – 2015.

Zmiany w WPF związane są z ostatecznym wyliczeniem kwoty środków wolnych pozostałych w budżecie Gminy z poprzedniego roku – 598.421,77 zł. To pozwoliło oszacować kwotę kredytu, jaki Gmina chciałaby zaciągnąć na wykup obligacji i spłatę rat

wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek. Pozostałe zamiany dotyczą m.in. inwestycji na składowisku odpadów w Dalkowie, gdzie założenia Projektu na dofinansowanie stawiają wymóg realizacji zadania w dwóch latach 2014 – 2015 / do tej pory zaplanowana była w WPF również na rok 2016/. Ostatnia wprowadzona zamiana odnosi się do inwestycji na ulicy Krajeńskiej. Referat Inwestycji /.../ proponuje aby to co zostało zaplanowane do wykonania przełożone zostało na najbliższe dwa lata. Pierwotnie zakończenie tego zadania planowane było w roku 2015, zatem niczego tak na prawdę przesunięcie to nie zmieni, a pozwoli na ostateczne zakończenie inwestycji na ulicy Kazimierza Wielkiego, a środki zaplanowane w tym roku na ulicę Krajeńską na pewno w znacznym stopniu, to ułatwią.

Pytań nie wniesiono.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

b) w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork za rok 2013

Zmian dokonano na podstawie:

1. Promesy nr DUK.4302,070.13 L. dz. 1430/13 z dnia 27.03.2013 r. udzielenia dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na realizację przedsięwzięcia pn.: „Demontaż , transport i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Więcbork”.
2. Pisma Kujawsko - Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Finansów i Budżetu Nr WFH. 1.3120.17.2013/26 z dnia 10 kwietnia 2013 r. dotyczącego zwiększenia planu dotacji w rozdz. 85415 § 2030 o kwotę 180.338,00 zł. /przeznaczeniem na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej dla uczniów o charakterze socjalnym.

Ponadto:

1. Zmian w planie dochodów w rozdz. 80110 § 0750 o kwotę 603,50 zł. dokonano z uwagi na fakt wpływu środków pieniężnych za wynajem sali gimnastycznej w Gimnazjum Więcbork.
2. Zmian w planie wydatków w rozdz. 80101 § 4039 o kwotę 0,03 zł. dokonano z tytułu ustalenia ostatecznej kwoty udziału własnego w realizacji Projektu pn.: „Realizacja systemu innowacyjnej edukacji w województwie kujawsko- pomorskim poprzez zbudowanie systemu dystrybucji treści edukacyjnych”, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko - Pomorskiego na lata 2007 - 2013.
3. Zmian w planie wydatków w rozdz. 80110 § 4260 o kwotę 603,50 zł. dokonano z tytułu dochodów opisanych w pkt. 1 z przeznaczeniem na zakup energii elektrycznej
4. Zmian w planie wydatków w rozdziale 85203 dokonano na podstawie pisma MGOPS w Więcborku nr DFK.3011.7.2013 z dnia 12 kwietnia 2013 r.
 - a) w części dot. Środowiskowego Domu Samopomocy w Więcborku przesunięto kwotę 3.416,00 zł 2 § 4210 na § 4300 celem sfinansowania całkowitych kosztów:
 - udziału 30 uczestników ŚDS w XXIX Festiwalu Piosenki Religijnej „Maria Carmen” w Górcie Klasztornej w dniu 23 maja 2013 r. (500 zł. w tym: 300 zł - koszt udziału w festiwalu, 200 zł - koszt transportu),
 - udziału 7 uczestników w Mistrzostwach Pomorza w piłce nożnej Środowiskowych Domów Samopomocy w Chojnicach w dniu 7 czerwca 2013 r. (100 zł - koszt udziału 7 uczestników),
 - 8 wyjazdów na basen do Nakła nad Notecią - raz w miesiącu (416 zł - 6,50 zł x 8 osób x 8 m-cy),
 - organizacji 40 h zajęć dla uczestników ŚDS z zakresu profilaktyki i terapii uzależnień (koszt zatrudnienia specjalisty psychoterapii uzależnień 60 zł x 40 h).
 - b) h) w części dotyczącej Klubu Samopomocy „DOMEK” przesunięto z (j 4210 kwotę. 477 zł na § 4110, 4120 celem zabezpieczenia całkowitych kosztów zatrudnienia specjalistów w bieżącym roku.

5. Zmian w planie wydatków w rozdz. 85415 § 3260 o kwotę 225.422,50 zł dokonano z uwagi na pismo Kujawsko - Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Finansów i Budżetu Nr WFB.1.3120.17.2013/26 z dnia 10 kwietnia 2013 r. dotyczącego zwiększenia planu dotacji w rozdz. 85415 § 2030 o kwotę 180.338,00 zł. oraz przy udziale środków własnych Gminy Więcbork w wysokości 45.084,50 zł. z przeznaczeniem na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej dla uczniów o charakterze socjalnym.
6. Zmian w planie wydatków w rozdz. 90019 § 4300 o kwotę 198.550,00 zł. dokonano z uwagi na usługi związane z realizacją zadania pn.: „Demontaż , transport i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Więcbork”.
7. Zmian w planie wydatków inwestycyjnych w rozdziale 60016 o kwotę 50.000.00 zł. dokonano z uwagi na umożliwienie realizacji przebudowy całego odcinka ulicy Kazimierza Wielkiego tj. 186 m i najbardziej newralgicznego odcinka ulicy Bolesława Chrobrego tj. 34 m w Więcborku objętego pozwoleniem na budowę. Natomiast wykonanie Przebudowy ulicy Krajeńskiej w Więcborku przesunęła się na lata 2014-2015.
8. Zmian w załączniku „Przychody i rozchody w 2013 r.” dokonano z uwagi na przyjęcie w planie przychodów kwoty wolnych środków w wysokości 598.421,77 zł. wynikających z ewidencji księgowej jako źródło finansowania rozchodów.

Projekt nie wywołał dyskusji radnych

Opinia jednogłośnie pozytywna

- c) w sprawie zaciągnięcia kredytu na spłaty wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz wykupu obligacji przedstawiła

Przedłożony projekt zakłada wyrażenie zgody przez Radnych na zaciągnięcie przez Gminę kredytu w wysokości **1.974.894,23 zł.** Z czego Kwota 500.000,00 zł ma zostać przeznaczona na wykup obligacji, a kwota 1.474.894,23 zł, na spłaty wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów. Okres spłaty kredytu ma wynieść dziesięć lat wliczając roczny okres karencji w jego spłacie. Zabezpieczenie zwrotu kredytu stanowić będzie tak jak, było to do tej pory, weksel własny in blanco. Jako źródło pokrycia zobowiązań wskazane zostały dochody własne gminy.

Pytań nie było

Opinia jednogłośnie pozytywna

W kolejnym punkcie obrad Komisja przystąpiła do wyrażenia opinii w sprawie wniosku Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku dotyczącego taryf na wodę i ścieki. Wniosek przedstawił **Dyrektor ZGK p. Adam Kubiak.**

Wniosek stanowi załącznik nr 1 do niniejszego Protokołu / do wglądu w biurze RM/

Przewodniczący Komisji otwierając dyskusję w temacie zauważył, że po burzliwej dyskusji, jaka miała miejsce na posiedzeniu Komisji Rolnictwa /.../ radni weszli w posiadanie bilans Spółki. Liczył, że udostępniony zostanie również rachunek zysków i start ale tak się nie stało.

Najważniejszym dla niego dokumentem jest zestawienie przychodów i kosztów uzyskania z poszczególnych działów Zakładu. Należy ocenić go pozytywnie, gdyż działalność za ubiegły rok zamknęła się zyskiem w kwocie 190.000,00 zł brutto, netto – 157.484,00 zł. Główny zysk wypracowany został na wywozie nieczystości stałych – 117.000,00 zł pozostałe środki z tzw. działalności operacyjnej – odpisy amortyzacyjne od środków otrzymanych. Na samej sprzedaży wody jest strata w wysokości 34.000,00 zł, a tą łącząc z oczyszczalnią ścieków na której jest 31.000,00 zł w sumie pozostaje gdzieś ok. 4.000,00 zł. Biorąc do tego usługi wywozu nieczystości płynnych, gdzie odnotowana jest strata w wysokości 7.000,00 zł, to w sumie ok. 10.000,00 zł stary byłoby łącznie na ściekach i wodzie. Niemniej sytuacja ZGK jest na tyle dobra, że ZGK może pozwolić sobie na pozostawienie stawek na niezmiennym poziomie. Zysk cieszy ale niekoniecznie na działce wywozu nieczystości stałych. Bardziej pożądanym byłoby, gdyby wystąpił on np. w działalności usługowej wod.-kan lub innej.

Dyrektor ZGK podał informację, że w dniu poprzedzającym sesję otrzymał on fakturę za energię dotyczącą jeszcze roku ubiegłego na kwotę 22.000,00 zł, która obciąża już koszty tegoroczne.

Przewodniczący RM zastanawiał się dlaczego ZGK dopłaca do wywozu nieczystości płynnych. Podobną działalnością zajmują się również na terenie gminy podmioty prywatne, które raczej takiej straty nie mają, bo gdyby było inaczej dawno zrezygnowałyby z świadczenia tego typu usług. Natomiast w przypadku Zakładu latami systematycznie do tej działalności się dokłada.

Tak ale dokłada się coraz mniej – **Dyrektor Kubiak**.

Księgowa ZGK rozwinęła nieco wywołany temat uściślając, że największą stratę generują wywozy w Pęperzynie. Dojazd tam i z powrotem to sporo kilometrów, których kosztów mieszkańcy nie są w stanie pokryć. Wniosowała do Dyrektora o likwidację wywozów na tym terenie. Skoro są też inne podmioty wykonujące te usługi niech one się tym zajmą. Dyrektor uważa, że Zakład po to jest, by te usługi świadczyć i nie zgodził się na likwidację. Niemniej, gdyby zrezygnować z tych dalekich wywozów pociągających za sobą koszty, których ludzie nie są w stanie pokryć, straty w tej działalności by nie było.

Przewodniczący RM był zdania, że taką sytuację należy systematycznie porządkować, bo jakby nie było ktoś do tego wywozu musi dopłacać. Inni natomiast świadcząc tą usługę „dobrze się mają” i nie dopłacają do tego interesu.

Radny Waldemar Kuszewski przypomniał sytuację, kiedy na rynek wywozu nieczystości stałych wchodziła Firma ze Świecia i głosy ZGK, że nie wytrzymają takiej konkurencji, a ostatecznie okazało się wręcz odwrotnie i to jeszcze z niezłym wynikiem na plus. Nadto podkreślił, że jest pozytywnie zaskoczony pozycją dotyczącą c. o. i c. w., w której w końcu nie wykazuje się straty. Radny odniósł się także do pozycji „Zarządzanie zasobem mieszkaniowym”, gdzie pojawiła się strata w wysokości niecałych 8.000,00 zł oraz strata

w pozycji „Usługi cmentarne”. Pytał z czego to wynika, skoro w obu dziedzinach ZGK nie działa na rynku konkurencyjnym.

Dyrektor ZGK wyjaśniał, że jeszcze w roku ubiegłym Zakład otrzymał z Sanepid-u zalecenia dotyczące dostosowania kaplicy cmentarnej do warunków narzuconych przez ustawę i Rozporządzenie wykonawcze. W związku z powyższym zainwestowano w budynek środki w kwocie 15.000,00 zł. Ponadto na interwencje mieszkańców, a zwłaszcza jednego z nich, na cmentarzu komunalnym usytuowano toaletę. Sanitariat zmontowano w budynku gospodarczym i dodatkowo wybudowano przydomowa przepompownię ścieków. Koszty zaplanowano na poziomie 15.000,00 zł, a właściwie wydano 21.000,00 zł, ponieważ doszedł jeszcze remont cmentarnego ogrodzenia. Niewątpliwie jednak remont cmentarza jest koniecznością, gdyż powierzchnia, która jest prawie całkowicie jest zapełniona i trzeba pomyśleć o szybkim poszerzeniu terenu.

W kwestiach dotyczących zarządzania lokalami mieszkalnymi głos zabrała **Księgowa ZGK**. Tłumaczyła, że rozliczenia dotyczące zarządzania w/w mieniem są zupełnie odmienne od tych, które były dotychczas. Wcześniej było tak, że cały zebrany czynsz pozostawał u zarządcy tj. dawnego AZK, który tymi środkami gospodarował. W tej chwili wpłaty z tytułu czynszu wpływają do ZGK, który następnie przekazuje go do Gminy. Zakład uzyskuje jedynie 0,70 od m² zł zarządzanej powierzchni. Wiele rzeczy, typu np. oprogramowanie do prowadzenia tej działki, trzeba było zakupić. Dodatkowy koszt stanowiły wizyty programistów, bo wiele rzeczy należało wprowadzić i „wyprostować”. W poprzednim układzie wszystko funkcjonowało jako jedna wielka Wspólnota, po zmianach utworzyło się łącznie 70 Wspólnot – każdy budynek jest wspólnotą, a każda Wspólnota jest osobno rozliczana. Było zatem sporo pracy z właściwym wyprowadzeniem spraw formalnych i sporo kosztów z tym związanych. Jej zdaniem stawka za zarządzanie jest zbyt mała i na zebraniach Wspólnot rozmawiano między innymi o podwyższeniu jej o 0,10 zł. Jeżeli ta odpłatność wzrośnie, to przypuszczalnie w roku przyszłym Zakład powinien w tej dziedzinie wyjść na zero.

Radny Stanisław Piłka pytał ile na tym zarabia Gmina.

Księgowa ZGK podała, że to co ZGK odprowadza miesięcznie do kasy gminnej mieści się w granicach 40.000,00 zł ale wśród zarządzanych lokali są jeszcze lokale w stu procentach należące do Gminy, za które ponosi ona pewne określone koszty. W jej mniemaniu Gmina mniej więcej wychodzi na zero.

Przewodniczący RM powiedział, że obserwuje taktykę ZGK jeżeli chodzi o naprawianie przepompowni na ulicy Kwiatowej w Sypniewie. Naprawa trwa właściwie 4-5 miesięcy, bo urządzenie regularnie ulega awarii. Jaka jest tu zastosowana kalkulacja. Czy nie lepiej byłoby zasięgnąć opinii specjalisty w kwestii zakupu pompy o właściwej wydajności ?

Dyrektor ZGK stwierdził, że właściwie ZGK zajmuje się ta instalacją deszczową na prośbę Gminy. W tym roku zarządził przegląd wszystkich pomp, ponieważ w zasobach Zakładu jest około stu pomp, które w dziale przepompowni. Na dzień dzisiejszy jest już osiem pomp,

które wymagają napraw dość poważnych. Pompa Sypniewa przekazana została do naprawy w Bydgoszczy i w momencie odbioru została zamontowana ponownie. Być może w momencie, kiedy znajda się jakieś środki dodatkowe, zakupiona zostanie pompa zapasowa.

Radny Wobszal pytał o strukturę kosztów poniesionych przez ZGK w 2012 roku. Radny przyjął również, że te 8.000,00 zł starty wystąpiło tylko w tym roku w związku z dodatkowymi kosztami poniesionymi na zakup oprogramowań, ich obsługę itd.

Na tą chwilę nie jestem w stanie Panu powiedzieć, jaka jest struktura kosztów – **Księgowa ZGK**.

Radny Waldemar Kuszewski mówił, że nie zna sytuacji akurat w tym konkretnym przypadku ale w składowa opłat wchodzi: zaliczki na koszty administracyjne i zaliczki na koszty eksploatacyjne rozumie, że w opłatach za zarządzanie komunalnym zasobem mieszkaniowym mieszczą się opłaty za administrowanie, czyli usługę zarządzania.

Nie tylko. Należy rozgraniczyć dwie rzeczy – ja również zarządzam mieszkaniem „Urzędu Miejskiego”. Tu również są opłaty za wodę, wywóz nieczystości stałych – wszelkie media. Nie mieszkańców Wspólnoty ale mieszkańców, którzy nie wykupili jeszcze tych lokali. Powinno być tak, że ja zbieram opłaty za wszystko – media + czynsz i oddaję wpłatę do Gminy, a ta z kolei zwraca część do ZGK. U nas niestety tego nie ma – ZGK zbiera jedynie za sam czynsz i oddajemy do Gminy. Wpłaty za media pozostają do rozliczenia w ZGK. Ludzie którzy zalegają, zalegają niejako nam jako Spółce nie Urzędowi – **Księgowa ZGK**.

Radny Kuszewski w związku z powyższym, prosił o przygotowanie zestawienia obrazującego, co składa się na przychody i koszty w pozycji „zarządzanie komunalnym zasobem mieszkaniowym”. Radny zastanawiał się na jakiej podstawie można na poczet kosztów administracyjnych rozliczać media. Oprócz tego radny wnioskował o sporządzenie zestawienia, które będzie obejmowało wysokość naliczonych opłat w roku 2012 / zaliczek również na media z podziałem na koszty eksploatacyjne i koszty administracyjne/ i wysokość ściągniętych środków. Do tej pory rozumiał, że ZGK nalicza opłaty za media, zaliczki które zostały ustalone uchwałą wspólnot mieszkaniowych. Mieszkańcy uiszczają wpłaty w ZGK, a ten, w przypadku lokalu którym właścicielem jest Gmina, potrąca sobie koszty eksploatacyjne resztę przekazując do niej.

ZGK przekazuje do Gminy jedynie środki za czynsz, a środki za media pozostają w Zakładzie – **Księgowa ZGK**.

Normalnie powinno wyglądać tak, że ZGK zbiera za wszystko, wszystko przekazuje do Gminy, która zwraca jedynie środki za zarządzanie – **Dyrektor ZGK**.

Przewodniczący Komisji zwrócił się dodatkowo o przedłożenie radnym rachunku wyników dotyczących konkretnie działalności mieszkalnej.

Radna Grażyna Witczak mówiła, że właściwie okazuje się, iż nikt do końca nie wie na pewno czym zarządza. Kierownik ds. Zasobów Komunalnych i Inwestycji poinformował, że ZGK zarządza jedynie budynkami, pytanie kto w takim razie jest zarządcą budynków gospodarczych i posesji w sensie podwórka, wjazdy, chodniki?

Dyrektor ZGK odpowiedział, że budynki w Gminie Więcbork sprzedawane były po obrysie budynków mieszkalnych. W większości nie były natomiast sprzedawane części budynków gospodarczych i podwórka. Stąd zatem, to zamieszanie, o którym wspomniała radna.

Radny Kuszewski pytał również o remonty wykonane w 2012 roku w zasobach mieszkaniowych Gminy. Chciał wiedzieć, czy przeglądy elektryczne wykonane w 26 Wspólnotach na kwotę 22.000,00 zł są przeglądami pięcioletnimi, czy innymi.

Tak, są to przeglądy pięcioletnie. Spływające rachunki były rzeczywiście duże. Wykonywały to nawet dwie firmy – **Dyrektor ZGK**.

Tak ale one na pewno w kalkulowane są w kosztach eksploatacyjnych – **Radny Kuszewski**. **Radny** dociekał także, jak kierownictwo widzi produkcję c.o. i c. w. w roku bieżącym i czy Dyrektor zastanawiał się nad ewentualnym montażem zaworów termostatycznych zewnętrznych tj. tzw. pogodowych.

Dyrektor ZGK powiedział, że za ten kwartał zysku jest ok. 30.000,00 zł. Wiadomo, że w okresie letnim będą koszty, a nie będzie wpływów. Może do jesieni Zakład jakoś przetrwa. Wie też, że Kierownik rozmawiał ze Spółdzielnią na temat montażu jakiś zaworów ale, czy akurat w temacie tego, co wskazał radny trudno mu powiedzieć.

W czym tkwi „haczyk”, że ZGK w 2011 roku zarobiło na wywozie śmieci 117.000,00 zł, a w mediach można było przeczytać, że firma która przejmie ta działkę w następnym półroczu chce wypracować zysk w kwocie 504.000,00 zł albo 540.000,00 zł. – **pytał radny Mroczkowski**.

Panie radny ja podałem jakie były kwoty proponowane w Mroczy proponowałem i tam za całe zadanie jest 300.000,00 zł. Być może ktoś się tam pomylił, przejęzyczył – **Dyrektor ZGK**.

Przewodniczący Komisji zamknął, dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania wniosku.

Na sali 10 radnych

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

W sprawach różnych przedstawiony został radnym dodatkowy projekt uchwały w sprawie akceptacji kierunku działania Burmistrza Więcborka zmierzającego do realizacji przedsięwzięcia pn.: „Zamknięcie i rekultywacja gminnego składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne w miejscowości Dalkowo, Gmina Więcbork”. Projekt omówił **Kierownik Referatu UM p. Tomasz Fifielski**.

Projekt uchwały stanowi Załącznik Nr 2 do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM/.

Kierownik Referatu mówił, że od dwóch miesięcy trwają rozmowy z Urzędem Marszałkowskim w celu uzgodnienia formalności w sprawie napisania wniosku dotyczącego sfinansowania inwestycji w postaci rekultywacji składowiska odpadów w Dalkowie. Istnieje możliwość pozyskania dofinansowania wysokości 95% w tym 85% - z Programu Infrastruktura i Środowisko, 10% - Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu. Wkład własny Gminy Więcbork wyniosłby 5%. W trakcie ustaleń wiele wytycznych przesyłane jest do Urzędu drogą mailową i tą drogą właśnie uzyskano informację o podjęciu uchwały Rady Miejskiej w przedmiocie sprawy. Pan Fifielski przypomniał również, że kosztorys inwestycji przewidziany jest na kwotę 1.151.000,00 zł, do tego koszt nadzoru inwestorskiego 1,5% - 17.000,00 zł. Łączna kwota zadania 1.169.000,00 zł. Zadanie ma być zrealizowane w latach 2014 – 2015.

Skarbnik Gminy uzupełniła, że w związku z tym, iż w Projekcie zadanie występuje w nieco innym brzmieniu niż w projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork autopoprawką wnosi zmianę, która ujednolici zapisy, by były one tożsame z uchwałą Rady.

Pytań nie wniesiono.
Na sali 10 radnych

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

W tym punkcie posiedzenia Komisja zapoznała się z dokonaną przez Dyrektora Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku analizą ewentualnego przeniesienia obsługi księgowej do placówek oświatowych Gminy Więcbork tj. zmian organizacyjnych w BOOS.

Szczegółowa analizę kosztów obrazuje tabela, która stanowi Załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu. /do wglądu w biurze RM/

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję stwierdzając, że cieszy go fakt, iż radni w końcu otrzymali stosowne wyliczenia. Sam powiedział swego czasu na sesji, że do czasu uzyskania konkretnych danych nie podniesie ręki ani za likwidacją BOOS, ani przeciwko niej. Z przedstawionej analizy wynika jednoznacznie, jakie rozwiązanie byłoby kosztowniejsze.

Radny Kazimierz Wilczyński zauważył, że przedstawione wyliczenia nie ujmują tego, że przy likwidacji BOOS automatycznie zejdą koszty eksploatacyjne tj. koszty ogrzewania

i prądu, które na pewno też są niemałe. Pytał, czy Dyrektor jest w stanie powiedzieć jakiego rzędu są to kwoty?

Nie, nie mam takiej kalkulacji – **odpowiedziała Dyrektor BOOS**

Przewodniczący RM stwierdził, że jeżeli płace wynoszą ponad 270.000,00 zł, koszt funkcjonowania BOOS ok. 340.000,00 zł, to jakieś 60.000,00 zł przeznaczone jest na inne cele w tym na ogrzewanie i prąd.

Skarbnik Gminy zaznaczyła, że radni powinni mieć też świadomość, że jeżeli księgowość miała by przejść do szkół pozostaje umieszczenie w strukturach Gminy kierownika referatu ds. obsługi zadań własnych i referenta. Samo umieszczenie dwóch dodatkowych osób w budynku Urzędu mogłoby być dużym problemem bo biura są już w tej chwili dość mocno obciążone, więc i tak pozostałby konieczność korzystania z tych biur lub jednego z biur które jest obecnie użytkowane przez BOOS. Koszty zatem może byłyby niższe ale na pewno nie zerowe.

Radna Witczak pytała, jak przedłożona analiza ma się do planów przedstawionych radnym przez Burmistrza Więcborka o przejściu księgowości do Gminy. Przekaz zestawienia przygotowanego przez BOOS jest dla radnej jednoznaczny tj. "nie rozwalajcie BOOS, bo my jesteśmy tani", a przecież chodziło o to, aby zmniejszyć koszt nie pchając księgowych do szkół, tylko referat ten utworzyć w Urzędzie Miejskim. Zatem, jej zdaniem, byłoby o czym dyskutować, gdyby wyliczenia przedstawiono właśnie pod tym kątem.

Przewodniczący RM odnosząc się do omawianych wyliczeń powiedział, że jego wątpliwości budzi „hojność” i ma na myśli koszty utrzymania BOOS oraz rozrzutność z jaką na dzień dzisiejszy ustalone zostały stawki dla pracowników. Chociaż jest wychowankiem ustroju socjalistycznego i całe życie przebrnął przez ten socjalizm, gdzie załatwiała się etaty i stawki, to wydaje mu się, że nawet wtedy nie było takiej rozrzutności żeby tak jak w tej chwili odważyć się i powiedzieć, że potrzeba trzech specjalistów po 5.000,00 zł miesięcznie do obliczania płac. Zastanawiał się nad tym, co ci ludzie mieliby robić? Dlaczego planując trzech księgowych od razu planuje się im wynagrodzenie większe niż dla dyrektora - 5.880,00 zł, Dyrektor 5.660,00 zł. Poza tym referentom planuje się więcej niż inspektorom w Urzędzie Miejskim! Zastanawiał się, czy takie przedstawienie sprawy ma wystraszyć radnych i wskazać, że nie warto likwidować BOOS, bo dopiero pojawiają się koszty i straty, i nie ma w związku z tym o czym dyskutować! BOOS nie musi być przecież rozwiązany, chodzi o to, żeby ten stereotyp organizacyjny i samo podejście do organizacji oświaty złamać. To co zostało zaproponowane jest nie do przyjęcia. Przy takich propozycjach płacowych nic tylko zrobić wypowiedzenia i zatrudnić się w BOOS! Inna natomiast sprawa jest to, że była księgowa BOOS prędkiej, czy później poniesie konsekwencje / sprawa w toku/, Dyrektor został zwolniony, natomiast ci pracownicy, którzy pozostali na swoich stanowiskach, a przez lata nie wiedzieli co dzieje się w BOOS, jakimi są pracownikami?, czy zasługują na to żeby mieć 5.800,00 zł, czy 5.000,00 zł i jeszcze nagrody? Osobiście wydaje mu się, że tak być nie powinno. Co zaś w przypadku, kiedy pracownicy wiedzieli, a nie powiedzieli – czy zasługują by być tam dalej? Prawda jest taka, że w dalszym ciągu w BOOS trzeba zatrudniać osoby dodatkowe, żeby wyprowadzili oni ten bałagan i te koszty są przez Gminę ponoszone o czym

się nie mówi, a są to fakty. Wydaje mu się, że nie należy „straszyć” się kosztami a pomyśleć realnie, co należy zrobić w BOOS aby pomóc nowym pracownikom BOOS / Dyrektor i Księgowej/ wdrożyć korzystne zmiany. W tej chwili jest jeszcze optymistą i liczy, że korzystne zmiany nastąpią ale jeżeli w październiku okaże się, iż budżet BOOS należy zwiększyć o 200.000,00 zł, te które zdjęto z funduszu płac, to na pewno zgłasza przeciwko takim zmianom w budżecie.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że sam jest księgowym i doskonale wie na czym polega ta praca. Samo wyliczenia płac dla 230 osób – nauczycieli nie jest czymś błahym biorąc przy tym pod uwagę składowe tych płac. Zapytał, czy Przewodniczący RM chciałby prowadzić firmę, w której Główna Księgowa ma najniższą krajową pensję?

Panie Przewodniczący, Pan Kujawiak słusznie zauważył, że przesiąknął poprzednim systemem i w tym widać nie radzi sobie. Przypominam Panu Panie Kujawiak, że w pierwszym konkursie na główną księgową zgłosiła się jedna osoba, która po zapoznaniu się z proponowanymi warunkami zrezygnowała. Nie jest tak, że do pracy, zwłaszcza w BOOS „pchają się drzwiami i oknami”. Proszę nie wypominać, że Główna Księgowa zarabia tyle ile zarabia. I tak musieliśmy, że się tak wyrażę, użyć wpływów, by w ogóle ktokolwiek chciał w tym drugim konkursie wystartować. Nie o to chodzi, że chcemy dać mniej, więcej ale dać minimalną cenę tego za jaką ktokolwiek przyjdzie i zgodzi się wykonywać daną pracę. Tak, jak Pan Szwochert słusznie zauważył, to są fachowcy i ludzie którzy wykonują pracę przede wszystkim nie mechanicznie ale pracę, za którą są odpowiedzialni. Nie jestem od wydawania wyroków za sądy ale cała reszta jest teraz w rękach Pani Dyrektor i z tego, co widzę podejmuje ona słuszne kroki, przez szczegółową analizę poszczególnych działów i mam nadzieję, podobnie, jak Państwo, że będą miały miejsce oczekiwane przeobrażenia – **mówił Burmistrz Więcborka.**

Dyrektor BOOS z racji wzburzenia, jakie wywołała przygotowana przez nią informacja dotycząca kosztów związanych z płacami wyjaśniła, że w materiale przedstawione są płace wraz z wszystkimi jej składowymi – narzutami.

Radny Wilczyński przypomniał, że Rada przegłosowała likwidację lub reorganizację Biura. Na razie nie widać ani jednego, ani drugiego. Są poczynione pewne zmiany, jednakże struktura i działanie nie ulega zmianom. Burmistrz mówił o propozycji przeniesienia księgowości do Urzędu, a tego nie ma. Wzorzec funkcjonujący do tej pory zdaniem radnego się utrzyma i żadnej reorganizacji nie będzie. Będzie, co najwyżej próba lepszego zarządzania oświatą. Natomiast z wypowiedzi Przewodniczącego RM odebrał, że nie tylko chodzi o pensje księgowej ale również pensje pozostałych osób pracujących w BOOS. Wiadomym jest, że główny księgowy musi zarobić więcej ale pozostałe osoby aż takiej wysokiej pensji mieć nie powinny. W takim też tonie odebrał wypowiedź Przewodniczącego RM w tej kwestii i osobiście się z tym zgadza.

Przewodniczący RM doprecyzował, że nie miał na myśli Głównej Księgowej BOOS, a trzy księgowe, które miałyby prowadzić sprawy finansowe w rozbiu na poszczególne szkoły. Dlatego prosi, by nie zarzucać mu pretensji do wysokości zarobku nowej Głównej Księgowej Biura, która odpowiada za całość oświaty w BOOS, podobnie jak wysokości pensji Dyrektora. Jeżeli zaś chodzi o specjalistów ds. płac, to należy zrozumieć jedno, oświata to nie jest zakład produkcyjny i są tam jakieś normy i co miesiąc trzeba każdego pracownika

rozliczać oddzielnie zmieniając wygodzenie. Sprzątaczką, czy palacz mają stałe wynagrodzenie, a nauczyciel, ustalone siatki godzin w arkuszu organizacyjnym /przynajmniej na dany semestr/ z ewentualnymi niewielkimi sporadycznymi zmianami. Owszem, gdyby Gmina miała tyle pieniędzy mogłaby zatrudniać w każdej szkole księgowego i specjalistę ds. wynagrodzeń. Przewodniczący RM stwierdził też, że nie jest zaskoczony wysokością płac w BOOS, bo przecież kilkakrotnie powtarzał, że w momencie kiedy do Urzędu Gminy przeszli pracownicy z brygady remontowej BOOS / 4 etaty /, to budżet tej jednostki - 319.000,00 zł wcale nie zmalał, tylko wzrósł o kwotę 17.000,00 zł. Zatem gdzieś te środki musiały zostać „schowane” i jego zdaniem poszły one na płace pracowników pozostałych w Biurze. Wychodzi na to, że ci ludzie, którzy wyprowadzili pieniądze z BOOS zarabiali więcej niż pracownicy Urzędu.

Radna Witczak była zdania, że radni powinni zgodnie z tym, co wcześniej Burmistrz przekazywał, otrzymali od niego kalkulację podobną do tej, która przedłożyła Dyrektor BOOS, dla referatu oświaty, który znajdowałby się w strukturach Urzędu Miejskiego. Według niej oczywistym było, że przeniesienie księgowych do szkół będzie rozwiązaniem kosztowniejszym niż jedna księgowa – referat księgowy w BOOS. **Cyt.:** „słowo się rzekło - kobyłka u płotu, my czekamy na konkrety i wtedy będziemy mieli o czym dyskutować” – **koniec cytatu.**

Radny Waldemar Kuszewski przychylił się do wypowiedzi przedmówczyni. Nie ukrywał, że sam chciał o to samo zapytać, bo radni wielokrotnie słyszeli z ust Burmistrza oraz doniesień prasowych konstruowanych na podstawie jego wypowiedzi, że analizuje on możliwość przeniesienia księgowości z BOOS do Urzędu. na jednej sesji padło pytanie dlaczego radni dowiadują się pewnych informacji z prasy, a nie bezpośrednio od Burmistrza odparł on, że radni mają uzbroić się w cierpliwość. Z chwila opracowania materiałów zostaną one radnym przedstawione. Nie wie dlaczego radni do dnia dzisiejszego tego nie otrzymali. Radni otrzymali wyliczenia Dyrektor BOOS i bardzo dobrze, że zostały one przygotowane, bo jest nad czym pracować, niemniej cały czas brakuje tych materiałów i danych o których mówił Burmistrz i on chciałby wiedzieć, co z tym będzie dalej.

Radny Wobszal mówił, że pamięta, iż w zamyśle zmian organizacyjnych BOOS było danie większej swobody decyzyjnej ale też i większej odpowiedzialności dyrektorom szkół. Z jednej strony miało być to danie większej swobody kierownictwu szkół, z drugiej wprowadzić większy ład i kontrole bezpośrednia Urzędu nad wydatkowaniem środków. Dlatego też miał powstać referat w UM oraz stanowiska księgowych w szkołach.

Radna Beata Lida zgodziła się z radnym Wobszal, przypominając wyjazd do Kcyni, gdzie radni mieli okazję zapoznać się ze zmianami organizacyjnymi w administracji oświaty tej Gminy. Tam między innymi wskazano na to, że nie tyle zmieniło wydatkowanie ilości środków, a jakość zarządzania jednostkami oświatowymi – dyrektorzy w końcu stali się dyrektorami i odpowiadają za to, co do nich należy. Radnym z Więcborka właśnie o to chodzi. Nie wyobraża sobie sytuacji, jak pojawiła się w październiku, kiedy na posiedzeniu Komisji Oświaty /.../ okazało się, że każdy dyrektor ma inny budżet, inny budżet mieli radni

i inny Skarbnik Gminy. Natomiast na pytanie, który dyrektor konsultował swój budżet z księgową BOOS, żaden z obecnych nie odpowiedział twierdząco.

Radny Kuszewski zwracając się wprost do Burmistrza Więcborka prosił o odpowiedź, co do jego wcześniejszych deklaracji w sprawie opracowywania systemu obsługi administracyjnej oświaty zakładającej przeniesienie księgowości do Urzędu. Co z tą opcją dalej, czy Burmistrz się z niej wycofuje, czy uważa, iż opcja ta była błędna.

Na podstawie ostatnich danych i rozmowy m.in. z Burmistrzem Kcyni dalej to analizuje. Jesteśmy w tych kwestiach w ścisłym kontakcie z Panią Dyrektorem. O podjętych krokach Państwa poinformuję – **powiedział Burmistrz Więcborka**. Burmistrz nawiązał też do wspomnianej powyżej wizyty w Kcyni wskazując, że ci co tam byli dokładnie widzą jaką była tam sytuacja. W biurze pracowało ponad dziesięć osób, a dyrektor jednostki zarabiał około 10.000,00 zł. Wówczas Kcyni robiąc taką reorganizację zyskała bardzo wiele. Na dzień dzisiejszy jest to cały czas system droższy od więcborskiego, co łatwo można zweryfikować rozmawiając z Kcynią o ich kosztach. Na początku rozmawiał z Panią Skarbnik, która była przeciwna przeniesieniu BOOS do Urzędu, potem, po wspomnianych przez radną Lida okolicznościach, ponownie zaczęto analizować temat. Po sprawdzeniu pewnych formuł prawnych nie znaleziono możliwości przeniesienia kompetencji do Urzędu. Czekają do pierwszego czerwca, kiedy prace rozpocznie audytor finansowy p. Pląsek z którą pewne sprawy chce przekonsultować. Nie chce bowiem podejmować ostatecznych decyzji bez dogłębnej analizy i szerszego rozeznania. Gdyby posłuchał części radnych w zeszłym roku zwolnił, by dyrektora BOOS „na dzień dobry” zaraz po głównej księgowej i powstałby ogromny chaos w oświacie. Jest za tym, by była tam swego rodzaju transparentność, kontrola ale wszystko to musi być poukładane. Nie chce też „zarzącać” gminnego referatu finansowego. Nie może też zaabsorbować Skarbnik Gminy na tydzień, czy dwa w celu tworzenia nowej wizji funkcjonowania obsługi finansowo – księgowej oświaty, bo Urząd musi również sprawnie funkcjonować.

Przewodniczący RM twierdził, że należy skończyć z dokładaniem do oświaty środków z tytułu złego wyliczenia subwencji. W ubiegłym roku było to 360.000,00 zł, a nawet dużo więcej, w tym roku 230.000,00 zł, których trzeba było poszukać, a winnego tej sytuacji nie ma? Należy skończyć z tymi niepotrzebnymi dyskusjami i zacząć coś w tym kierunku robić.

Radny Wilczyński stwierdził, że padło zapewnienie, że przynajmniej w tym roku radni dowiedzą się kto zawinił w nienależytym obliczeniu wielkości subwencji. Zatem radni czekają na tą odpowiedź podobnie, jak na odpowiedź co do rozwiązań w sprawie BOOS.

Na zakończenie **Radny Wobszal** wniósł o doprecyzowanie zapisów w ulotkach informacyjnych związanych z nowym systemem gospodarki odpadami w gminie. Chodziło mu szczególnie o uściślenie, gdzie mieszkańcy mają wyrzucać np. odpady typu popiół. Pytało go o to kilkoro starszych mieszkańców gminy, którzy są w tej mierze niedoinformowani.

Burmistrz Więcborka powiedział, że mieszkańcy byli informowani na bieżąco o tych sprawach, natomiast ulotki zostały wydrukowane i ciężko jest w tej chwili coś tam dopisywać. Popiół należy traktować jako odpady pozostałe i składować w pojemnikach z odpadami ogólnymi.

Radna Witczak wskazała na inny problem z tej materii, dotyczący niezgodności z podaną ilością osób zamieszkałych, a zameldowanych w składanych przez mieszkańców deklaracjach. Wystarczyło zaś uwzględnić jej propozycję, by do deklaracji dołączana była informacja, że jeżeli ilość osób zameldowanych nie zgada się z ilością osób zamieszkałych należy podać przyczynę takiego stanu na piśmie. Taka informację pisemną można również przedstawić w MGOPS i sytuacja jest jasna i w Gminie i w MGOPS.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek.

**Przewodniczący Komisji
Budżetu i Finansów**

/-/ Henryk Szwochert